

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Bendera  
na 70. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 lutego 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Zdaję sobie sprawę, Panie Ministrze, ze szczupłości środków budżetowych, jakimi ministerstwo może wesprzeć spółki kolejowe, by lepiej funkcjonowały. Rozparcelowano na nie polską kolej, PKP. Takich problemów nie mają nadal jednolite w strukturze Deutsche Bahn w Niemczech ani koleje francuskie Société Nationale des Chemins de Fer Français, SNCF.

Panie Ministrze, mimo braku pieniędzy, zaistniałych trudności finansowych, kilka spółek, między innymi InterCity, znalazło możliwość sfinansowania zmiany czapek narodowych, kolejarских rogatywek, na czapki okrągłe, które wciśnięto polskim kolejarzom na głowy w czasach komunistycznych, a które oni po zrywie „Solidarności” porzucili. Kolejarze skarżą się, narzekają. Zgodzi się pan minister z tym, że słusznie.

Kiedy wysiadałem z pociągu na stacji Warszawa Centralna, już na peronie zwróciło się do mnie kilku kolejarzy ze słowami: widzi pan senator, jakie dano nam ubranka, jakie czapki zamiast rogatywek, wyglądamy jak hotelowi boye, niech pan powie o tym tam na górze. I właśnie mówię.

Panie Ministrze, co komu szkodziło zachować tradycyjną polską czapkę rogatywkę jako część munduru kolejowego? Pytam, czy pan minister może wykonać minimum wysiłku, aby nie niszczonej pięknej, polskiej tradycji związanej z kolejową rogatywką.

Ryszard Bender